

Wpływ granicy wschodniej na przestrzeń społeczno-ekonomiczną Lubelszczyzny

The impact of the eastern border on the socio-economic space of Lublin Region

Waldemar A. Gorzym-Wilkowski

dr, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przemysłowej

Streszczenie

Wschodnia granica Polski jest jednym z głównych czynników wpływających na szansę i kierunki rozwoju województwa lubelskiego. Wpływ ten ma w większości charakter negatywny. Jednak władze publiczne, nawet rządowe, nie mają możliwości wyeliminowania jego przyczyn. Wyjściem może być jedynie stworzenie zupełnie nowego czynnika rozwoju gospodarki regionu. Czynnikiem tym może być szybki rozwój przemysłu surowcowego, zwłaszcza związanego z energetyką.

Summary

The eastern border of Poland is one of the key factors affecting the opportunities and directions of development of Lublin province. This influence is mostly of negative nature. However, public authorities, even the governmental ones, are not able to eliminate its causes. The only solution is to create a completely new factor of development of the regional economy. Rapid development of extractive industry, especially that related to power industry, may be this factor.

Słowa kluczowe: województwo lubelskie, rozwój regionalny, granica wschodnia

Keywords: Lublin province, regional development, eastern border

1. Wprowadzenie

Tekst niniejszy poświęcony jest wpływowi na gospodarkę regionu lubelskiego generowanemu przez jego wschodnią granicę, stanowiącą jednocześnie granicę państwową Polski i zewnętrzną granicę Unii Europejskiej oraz strefy Schengen. Celem artykułu jest wskazanie kilku kluczowych mechanizmów wpływu tej granicy, w jej obecnym kształcie geograficznym i funkcjonalnym, na kierunki i możliwości zmian sytuacji społeczno-gospodarczej Lubelszczyzny. Podjęta została także próba wskazania mechanizmów przełamania lub złagodzenia negatywnych aspektów wpływu granicy na gospodarkę regionu.

Praca oparta jest na hipotezie, iż granica wschodnia wywiera trwałe, w znacznym stopniu niezależny od zmian ustrojowych, wpływ na realia gospodarcze województwa. Wpływ ten jest wielopłaszczyznowy i o zróżnicowanych skutkach, jednakże w większości ma charakter negatywny. Co więcej – z perspektywy możliwości ustrojowych i finansowych władz publicznych, zwłaszcza funkcjonujących na obszarze regionu, pokonanie negatywnych aspektów wpływu granicy, przy jednoczesnym wzmocnieniu aspektów pozytywnych, jest trudne, jeśli nie zupełnie niemożliwe.

Artykuł nie ma ambicji dokonania pełnej analizy związków pomiędzy funkcjonowaniem granicy i gospodarką regionu. Nie zakłada także przebadania wszystkich, szczegółowych zjawisk, dotyczących niekiedy wąskich, specyficznych procesów lub też niewielkich części regionu. Natomiast prezentuje wybrane – najważniejsze i najbardziej charakterystyczne, według autora – mechanizmy oddziaływania polskiej granicy wschodniej na funkcjonowanie elementów przestrzeni społeczno-ekonomicznej Lubelszczyzny.

2. Istota granicy politycznej

Granica polityczna uznawana jest powszechnie za jeden z głównych rodzajów bariery przestrzennej. Bariera przestrzenna jest na ogół rozumiana jako przeszkoda lub zaporą uniemożliwiająca realizowanie, rozpoczęcie lub kontynuowanie określonych czynności (powiązań, przemieszczeń, interakcji) dokonujących się w przestrzeni¹. Granica polityczna, oddzielająca jedno państwo od innego, zaliczana jest do tzw. barier formalnych, czyli będących dziełem człowieka. Jest ona przy tym na ogół barierą sformalizowaną, zatem taką, której pokonanie wiąże się z pewnymi procedurami administracyjnymi (kontrolą graniczną)². Granica państwowa należy przy tym do barier przepuszczalnych, pozwalających na przenikanie części związków generowanych przez funkcjonujące w jej sąsiedztwie zjawiska

¹ W. Maik, J. Parysek, L. Wojtasiewicz, *Podstawowe zagadnienia identyfikacji barier wzrostu w gospodarce przestrzennej*. Biuletyn KPZK PAN, 1978, z. 99, s. 22

² Z. Rykiel, *Ograniczenia meldunkowe jako bariery przestrzenne*. „Przegląd Geograficzny”, 1986, t. LXVIII, z. 3, s. 397

gospodarcze i społeczne. Intensywność tych związków jest jednak zawsze przez granicę zmniejszana (osłabiana)³.

Szczególnie wyraziście charakter granicy jako przeszkody ujawnia się, gdy ma ona charakter subsekwentny, czyli – gdy powstała później niż rozdzielane przez nią struktury społeczno-ekonomiczne i wytworzone przez nie formy zagospodarowania⁴. Rozrywa ona bowiem wówczas ukształtowane, często przez wieki, relacje gospodarcze i tradycyjne związki społeczne. W szczególności subsekwentna granica polityczna niszczy relacje pomiędzy ośrodkami obsługi a fragmentami ich obszarów rynkowych (obszarów oddziaływania). Eliminuje zatem, z jednej strony, część ekonomicznych podstaw bytowania tych ośrodków, z drugiej zaś – pogarsza dostępność do świadczonych przez te ośrodki usług ze strony odciętych przez granicę fragmentów obszarów oddziaływania⁵. Mechanizm ten w warunkach gospodarki rynkowej prowadzi w konsekwencji do ekonomicznej peryferyzacji obszarów sąsiadujących z granicą, czyli do dalszego (przynajmniej względnie) obniżania poziomu rozwoju. Oznacza to zwłaszcza wzrost dystansu wobec obszarów rdzeniowych, cechujących się najkorzystniejszymi, w danych realiach politycznych, kierunkami przekształceń społeczno-ekonomicznych.

Jednocześnie wielu teoretyków podkreśla, iż granica polityczna może być nie tylko barierą, ale również czynnikiem wiążącym elementy przestrzeni społeczno-ekonomicznej. Dzieje się tak wówczas, gdy w wyniku transgranicznych procesów integracyjnych granica staje się miejscem lokalizacji⁶. Przy odpowiednio bowiem wysokim poziomie przenikalności granicy i utrzymujących się jednocześnie różnicach w warunkach wytwarzania różnych dóbr i usług na obszarach przez nią rozdzielonych, granica staje się optymalnym punktem wymiany dóbr. Narastanie tego procesu prowadzi do wzrostu poziomu integracji obszarów rozdzielonych granicą, a w efekcie – do powstania nowego biegunu wzrostu, czyli przełamania mechanizmu peryferyzacji obszarów przygranicznych. Warunkiem rozpoczęcia procesu integracji obszarów (regionów) peryferyjnych jest jednak zniesienie lub przynajmniej obniżenie bariery, jaką stanowi granica polityczna⁷.

³ J. Łoboda, *Niektóre geograficzne problemy dyfuzji innowacji*. „Przegląd Geograficzny”, 1974, t. XLVI, z. 2, s. 255-256

⁴ R. Hartshorne, *Geographic and political boundaries in Upper Silesia*. „Annals of the Association of American Geographers”, 1933, t. 23, z. 4, s. 222.

⁵ A. Lösch, *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1961, s. 217-218.

⁶ E. M. Hoover, *Lokalizacja działalności gospodarczej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 295-296.

⁷ W. A. Gorzym-Wilkowski, *Region transgraniczny na tle podstawowych pojęć geograficznych – próba syntezy*. „Przegląd Geograficzny”, 2005, t. 77, z. 2, s. 237.

3. Wschodnia granica Lubelszczyzny

Region lubelski rozwijał się przez lat kilkaset jako część politycznej i społeczno-ekonomicznej przestrzeni Polski, w tym Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W tym czasie, w efekcie kolejnych unii polsko-litewskich, Lubelszczyzna stała się regionem położonym mniej lub bardziej centralnie wewnątrz terytorium państwa. Nie odczuwała zatem bezpośrednich ekonomicznych skutków funkcjonowania granic politycznych. Co prawda większość terytorium obecnego województwa należała do Korony, natomiast jego północno-wschodni skraj – do Litwy, nie miało to jednak realnego znaczenia dla funkcjonowania lokalnej gospodarki i kontaktów społecznych. Linia, którą biegnie obecna wschodnia granica Polski, zaczęła na niewielkim odcinku pełnić funkcję granicy politycznej dopiero po pierwszym rozbiórze Polski w roku 1772. Wówczas to Bug w rejonie Dołhobyczowa stał się fragmentem granicy pomiędzy Polską a Austrią. Do Polski należało terytorium leżące na wschodnim brzegu rzeki, do Austrii natomiast – na jej brzegu zachodnim.

W okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego środkowy Bug stanowił odcinek granicy politycznej, funkcjonującej jednakże przede wszystkim jako granica celna, o wysokim stopniu przenikalności dla lokalnych powiązań społecznych i gospodarczych. Przy czym trwało to jedynie do roku 1850, kiedy to władze Rosji zlikwidowały granicę celną pomiędzy Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim, chcąc możliwe efektywnie zintegrować Kongresówkę z Rosją⁸. Od tego czasu Lubelszczyzna otoczona była, w wyjątku południowego odcinka będącego granicą Austrii, obszarami, z którymi kontakty społeczne i wymiana handlowa była łatwa i nie wymagała pokonywania barier formalnych. Stopniowo narastały zatem również związki z obszarami na wschód od Bugu. Potwierdziła i wzmocniła te związki zbudowana w latach 70-tych XIX wieku, przede wszystkim z powodów militarnych, ale także gospodarczych, linia kolejowa („Kolej Nadwiślańska”). Kolej ta obsługiwać miała relacje Lubelszczyzny zarówno z Warszawą, jak i z Wołyniem.

W okresie II Rzeczypospolitej Lubelszczyzna ponownie leżała bez mała centralnie wobec terytorium państwa. Oznaczało to pełną swobodę relacji społeczno-gospodarczych z wszystkimi sąsiednimi regionami. Skutkowało zatem wzrostem intensywności powiązań z sąsiadami, również wschodnimi. Procesy te były zarówno wynikiem potencjału Lublina, będącego stosunkowo silnym ośrodkiem w porównaniu z sąsiednimi stolicami województw – Łuckiem i Brześciem, jak i z relacji o charakterze lokalnym. Wzmacnianie związków w kierunku wschodnim zaowocowało nawet propozycjami zmian podziału administracyjnego, w myśl których miało powstać województwo (lub województwa) obejmujące ob-

⁸ J. Konczyński, *Granica celna pomiędzy Królestwem Polskim i Rosją*. Księgarnia Gazety Polskiej, Moskwa 1917, s. 4.

szary leżące po obu stronach środkowego odcinka Bugu⁹. W niektórych płaszczyznach działania państwa – np. w wojsku i na kolei – działające na obszarze województwa ogniwa decyzyjne faktycznie obejmowały swoimi uprawnieniami również obszary położone daleko na wschód od Bugu.

Samo centralne usytuowanie w ramach terytorium państwa nie stanowiło wystarczającego czynnika rozwoju. Zatem województwo lubelskie w realiach przedwojennych nie stanowiło obszaru rdzeniowego polskiej gospodarki. Jego położenie, również ze względów militarnych, spowodowało jednak, że województwo stało się elementem tworzonego w latach 30-tych Centralnego Okręgu Przemysłowego, mającego w założeniu zdobyć dominującą pozycję w polskiej przestrzeni gospodarczej. Na obszarze województwa planowane było powstanie licznych zakładów przemysłowych należących do bardzo zróżnicowanych gałęzi. Zakłady te lokalizowane miały być m.in. w Lublinie, Puławach, Kraśniku, Włodawie, Biłgoraju, Janowie Lubelskim, Włodawie, Tomaszowie Lubelskim, Hrubieszowie i w szeregu innych miejscowości¹⁰. W perspektywie kilkunastu, a tym bardziej kilkudziesięciu lat musiałoby to spowodować coraz silniejsze oddziaływanie regionu lubelskiego i jego ośrodka na obszarach leżącymi na wschód od Bugu, zatem także i postępującą integrację z nimi.

Położenie Lubelszczyzny w ramach polskiej przestrzeni politycznej i społeczno-gospodarczej uległo gwałtownej i radykalnej zmianie w chwili, gdy z obszaru centralnego stała się regionem peryferyjnym geograficznie. Środkowy Bug zaczął pełnić funkcję szczelnej granicy politycznej w latach 1939-1941, gdy był odcinkiem linii demarkacyjnej pomiędzy obszarami niemieckiej i sowieckiej okupacji. Charakter ten uzyskał ponownie w roku 1944, gdy w kształcie bez mała analogicznym jak w roku 1939 ukształtowana została faktyczna, a następnie także formalną zachodnią granica Związku Sowieckiego i jednocześnie wschodnia granica podległej ZSSR Polski. Granica ta przetrwała do końca istnienia ZSSR, choć jej kształt uległ niewielkiej korekcie w roku 1951, gdy Polska zmuszona była oddać południowo-wschodni skraj Lubelszczyzny, w zamian za rejon Ustrzyk Dolnych. Rozpad Związku Sowieckiego i powstanie niepodległej Ukrainy nie wpłynęły na geograficzny kształt granicy.

Wytyczenie nowego, funkcjonującego w zasadzie do tej pory, przebiegu wschodniej granicy państwa polskiego, przy jednoczesnym ustaleniu bardzo niskiego poziomu przenikalności tej granicy, miało wielorakie i daleko idące skutki dla życia społecznego i funkcjonowania gospodarki Lubelszczyzny. Pomimo, iż w obszarze województwa lubelskiego granica w większości biegnie wzdłuż

⁹ P. Eberhardt, *Historyczne, współczesne i projektowane podziały administracyjne na pograniczu białorusko-polsko-ukraińskim*, [w:] A. Miszczuk (red.), *Zagadnienia wielokryterialnej delimitacji euroregionu na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim*, Norbertinum, Lublin 1997, s. 68-69.

¹⁰ W. Sanecki, *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 270

dość dużej rzeki, od początku były odczuwalne negatywne skutki jej delimitacji. Zerwane zostały liczne związki ekonomiczne i społeczne łączące przez wieki tereny położone po obydwu jej stronach. Odcięte zostały na przykład części obszarów rynkowych Włodawy i Hrubieszowa, a po drugiej stronie granicy – Brześcia i Włodzimierza. Zniszczone lub zlikwidowane zostały również elementy zagospodarowania przestrzeni, obsługujące niegdyś związki pomiędzy obszarami rozdzielonymi przez granicę. Między innymi nie zostało odtworzonych kilka mostów na Bugu (np. w Kodniu i Włodawie), zniszczonych w trakcie II wojny światowej¹¹. Spowodowało to m.in. zanik istniejącego przez kilkadziesiąt lat połączenia kolejowego z Chełma przez Włodawę do Brześcia. W szczególnie trudnej sytuacji ekonomicznej znalazły się miasta leżące w bezpośrednim sąsiedztwie nowej granicy. Przełożyło się to na bardzo powolny wzrost liczby ich ludności, pomimo bardzo wszak intensywnych procesów urbanizacyjnych w powojennej Polsce. Na przykład Włodawa, która ponadto poniosła znaczne straty ludnościowe w okresie wojny, osiągnęła przedwojenną liczbę mieszkańców dopiero w początkach lat 70-tych, po przyłączeniu kilku sąsiadujących miejscowości.

Jednak skutki pojawienia się nowej granicy dotknęły nie jedynie terenów bezpośrednio przy niej położonych, lecz w pewnym stopniu całej Lubelszczyzny. Region lubelski, dotychczas centralny, stał się peryferyjny geograficznie, a przy tym położony wzdłuż szczelnej, „zamkniętej” granicy. Lublin został pozbawiony wschodniego skraju swojego obszaru oddziaływania. Niski stopień przepuszczalności granicy powodował, że pomimo silnego nie tylko politycznego, lecz i gospodarczego powiązania gospodarki PRL z gospodarką sowiecką, sąsiadująca z ZSSR Lubelszczyzna prawie nie odczuwała dodatnich efektów tych związków.

Natomiast peryferyjność geograficzna wobec nowego kształtu terytorium Polski stała się od tej pory jednym z dominujących czynników określających szanse rozwojowe regionu. Czynnikiem zauważalnie negatywnym – co ilustrują przede wszystkim tendencje migracyjne, będące wszak przejawem społecznej oceny szans życiowych w regionie. Negatywne skutki peryferyjności gospodarczej i w efekcie – ujemne saldo migracji – były zauważalne nawet w okresie gospodarki komunistycznej, w założeniu zależnej przecież od decyzji politycznych. W ciągu kilku dziesięcioleci funkcjonowania PRL obszar województwa lubelskiego dotknięty był trwale ujemnym saldem migracji. Przybywało co prawda ludności w miastach województwa, lecz niejako kosztem terenów wiejskich, „zasilających” emigrację zarówno wewnątrzwojewódzką, jak i zewnętrzną. Po roku 1975, gdy region lubelski podzielony był na 4 województwa, dodatnim saldem migracji legitymowało się wyłącznie „małe” województwo lubelskie. Pozostałe natomiast województwa regionu – białkopodlaskie, chełmskie i zamojskie – w dalszym, ciągu wykazywały, znacznie większe, saldo ujemne. Co prawda w okresie tym znaczny przyrost ludności odnotowały, położone w niewielkiej odległości od granicy, sto-

¹¹ J. Kasperek, *Mosty na rzece Bug. Przeszłość i teraźniejszość*. Norbertinum, Lublin 1997, s. 178-179.

lice tych województw, lecz był to jedynie efekt tworzenia tam szeregu instytucji administracyjnych.

Przyczyną ujemnego salda migracji dla większości terenów obecnego województwa i województwa (w obecnych granicach) jako całości, była rzecz jasna przede wszystkim słaba, wobec innych obszarów, skala urbanizacji i uprzemysłowienia województwa. Niska ranga regionu w potencjale przemysłowym Polski, zastana w chwili pojawienia się ustroju komunistycznego, nie uległa istotnemu podniesieniu również w czasach gospodarki planowej. Nawet plan 6-letni, którego jednym z naczelných haseł było wyrównanie dysproporcji międzyregionalnych, koncentrował inwestycje w kilku największych miastach kraju i w okręgu górnośląskim, jedynie marginalnie traktując województwo lubelskie¹². Również późniejsze, kolejne plany 5-letnie kierowały na Lubelszczyznę znacznie niższe na ogół strumienie inwestycji niż do istniejących, „starych” okręgów przemysłowych i kilku największych miast kraju. Stąd też obszar województwa traktowany był przede wszystkim jako rezerwuar siły roboczej dla „wielkich budów socjalizmu”, czyli dużych inwestycji przemysłowych.

Po transformacji ustrojowej sposób oddziaływania gospodarczych uwarunkowań migracji zarobkowych nie uległ – paradoksalnie – istotnym zmianom. Potencjał przemysłowy województwa uległ znaczącemu ograniczeniu. Dotyczyło to zwłaszcza Lublina, którego przemysł został zredukowany w stopniu większym niż w przypadku innych, częstokroć silniejszych ośrodków regionalnych. Główne zakłady przemysłowe Lublina, w tym fabryka samochodów i odlewnia żeliwa, upadły, a inne drastycznie zmniejszyły skalę produkcji i zatrudnienia. Upadek lub kryzys, często dotyczący dominujących w lokalnej gospodarce zakładów, dotknął także m.in. Białą Podlaską, Kraśnik, Lubartów, Poniatołą i Zamość. Po roku 1989 emigracja z obszaru województwa skierowała się do głównych centrów usługowych, przede wszystkim do pobliskiej Warszawy. Po wejściu do Unii Europejskiej obszarami docelowymi wyjazdów stały się także państwa Europy Zachodniej. Migracja, składająca się w przeważającym stopniu z osób młodych, spowodowała również spadek poziomu przyrostu naturalnego.

Tendencje depopulacyjne są zatem jednym z najbardziej zauważalnych zjawisk demograficznym Lubelszczyzny. Mają one co gorsza – charakter trwały i niezależny od zmian ustrojowych. Badania dotyczące okresu ponad 50 lat (1950-2002) wskazują, że spośród prawie 2,5 tysiąca wsi w granicach obecnego województwa lubelskiego, aż 71% odnotowało spadek liczby ludności. Przy czym w aż w 47% wsi spadek ten przekroczył 30% początkowego stanu. Największa skala depopu-

¹² W. Kawalec, *Okręgi przemysłowe i regiony ekonomiczne w Polsce*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1965, s. 30.

lacji dotknęła powiaty: chełmski, hrubieszowski, kraśnicki, łukowski i tomaszowski, zatem w większości obszary położone w sąsiedztwie granicy¹³.

Podobnie jak w okresie PRL, również obecnie przyczyną niekorzystnych tendencji w ruchach wędrowkowych ludności regionu są realia ekonomiczne. Obszar Lubelszczyzny utrzymał negatywny, peryferyjny obraz regionalnej i lokalnej przestrzeni społeczno-ekonomicznej również w okresie po transformacji ustrojowej. Wiązało się to zwłaszcza z niską atrakcyjnością inwestycyjną obszaru województwa. Wielokrotnie przeprowadzane analizy atrakcyjności Lubelszczyzny dla inwestorów (w tym zagranicznych) lokowały województwo konsekwentnie wśród najniżej ocenianych obszarów. Jednymi z powodów takiej oceny są: słaba dostępność komunikacyjna (z obszarów rdzeniowych), mało chłonny regionalny rynek pracy, negatywne kierunki transformacji istniejącej gospodarki i słabe wykorzystanie walorów turystycznych¹⁴.

Utrzymujący się dystans ekonomiczny Lubelszczyzny w stosunku do obszarów rdzeniowych polskiej przestrzeni obrazuje również poziom produktu krajowego brutto na 1 mieszkańca. W roku 2010 wynosił on na obszarze województwa, przy średniej ogólnopolskiej sięgającej 36,8 tys. złotych, jedynie 24,8 tysiąca złotych, czyli 67,4% średniej. Dla porównania – pobliskie województwo mazowieckie, składające się nie tylko z Warszawy, ale również z rozległych obszarów peryferyjnych, miało PKB *per capita* na poziomie 60,1 tys. złotych. Zauważalne przy tym jest, że relacja poziomu PKB na 1 mieszkańca województwa lubelskiego wobec poziomu ogólnopolskiego ulegała w ostatnich latach jedynie bardzo nieznacznej poprawie¹⁵.

Również wewnątrz województwa występują różnice w poziomie i kierunkach rozwoju. Przeprowadzona została analiza poziomu rozwoju, oparta na kilku podstawowych miernikach:

1. saldo migracji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców,
2. liczba mieszkań oddanych do użytku na 1000 mieszkańców,
3. liczba podmiotów gospodarczych na 1000 mieszkańców,
4. wysokość dochodów własnych gminy budżetu gminy, w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Analiza pozwala jednoznacznie stwierdzić, że wśród obszarów charakteryzujących się słabszymi kierunkami zmian społeczno-ekonomicznych niż większość pozostałych obszarów województwa, obok obszarów słabo zurbanizowanych

¹³ M. Wesołowska, *Mieszkania niezamieszkałe na obszarach peryferyjnych Lubelszczyzny*, [w:] M. Wesołowska (red.), *Wiejskie obszary peryferyjne – uwarunkowania i czynniki aktywizacji*. „Studia Obszarów Wiejskich” 2011, t. XXVI, s. 176.

¹⁴ K. Gawlikowska-Hueckl, *Atrakcyjność inwestycyjna*, [w:] W. Dziemianowicz (red.), *Regiony Polski. Województwo lubelskie*. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk-Warszawa 2000, s. 108-109.

¹⁵ Produkt krajowy brutto. Rachunki regionalne w 2011 r. Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Katowicach, Katowice 2013, s. 58.

i oddalonych od większych miast, wciąż znajdują się liczne tereny leżące wzdłuż granicy. Wyjątkami są jedynie:

- tereny leżące w bezpośrednim sąsiedztwie przejść granicznych (zwłaszcza większych) oraz wzdłuż dróg do tych przejść prowadzących,
- miejsca o specyficznych lokalnych czynnikach rozwoju, zwłaszcza rozbudowanej funkcji turystyczno-rekreacyjnej¹⁶.

Być może jedynym istotnym realnym zjawiskiem, które przyniosło bodziec rozwojowy dla regionu lubelskiego, było zwiększenie przenikalności granicy, które nastąpiło wraz z końcem systemu komunistycznego. Otworzenie granicy, wraz z szybkim rozwojem prywatnego sektora w Polskiej gospodarce, przyniosło realne korzyści zwłaszcza obszarom leżącym w sąsiedztwie granicy i wzdłuż prowadzących do niej dróg. Sklepy i targowiska w licznych miastach Lubelszczyzny otrzymały nowy impuls w postaci popytu zgłaszanego przez osoby przyjeżdżające z Białorusi i Ukrainy. Skala wydatków ponoszonych przez przybyszów z tych państw jest oczywiście niemożliwa do kompleksowego zmierzenia. Jednak w połowie lat 90-tych szacowano na przykład, zakupy dokonywane w Polsce przez Ukraińców sięgały prawie 1/3 wysokości oficjalnego polskiego eksportu do tego państwa¹⁷.

1 października 2003 roku zostały wprowadzone wizy dla obywateli Białorusi i Ukrainy chcących wjechać do Polski. W końcu I dekady XXI wieku przez przejścia graniczne leżące w województwie lubelskim przybywało do Polski około 1,5 miliona cudzoziemców rocznie. Wprowadzenie wiz jedynie przejściowo zatrzymało wzrost ruchu granicznego na granicy polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej¹⁸.

Związki gospodarcze z obszarami leżącymi na wschód od granicy wschodniej, a należącymi do Białorusi i Ukrainy, przy wszystkich wynikających z nich korzyściach, mogą mieć jednak ograniczoną skalę. Wynika to przede wszystkim z faktu, że obydwa te państwa są względnie ubogie, zatem generują ograniczony popyt. Tak na przykład w roku 1995 poziom produktu krajowego brutto liczonego według parytetu siły nabywczej wynosiła na Białorusi 3,4 tysiąca dolarów na 1 mieszkańca, natomiast na Ukrainie – 3,1 tys. \$. W roku 2012 wielkości te wynosiły odpowiednio 15,6 tys. \$ i 7,4 tys. \$. Dla porównania – w sąsiadujących z Polską od zachodu Niemczech PKB *per capita* wyniósł w roku 1995 22,4 tys.

¹⁶ W. A. Gorzym-Wilkowski, *Rozwój lokalny w województwie lubelskim jako efekt uwarunkowań geograficznych. Prace Gospodarka regionalna w teorii i praktyce*. „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 2007, Nr 1161, s. 374-375.

¹⁷ W. Gorzym-Wilkowski, A. Miszczuk, „Turystyka handlowa” na pograniczu polsko-ukraińskim, [w:] M. Bałtowski, A. Miszczuk (red.), *Zagadnienia gospodarcze*. „Euroregion Bug”, t. 13. Norbertinum, Lublin 1997, s. 21.

¹⁸ B. Kawalko, *Granica wschodnia jako czynnik żywienia i rozwoju społeczno-ekonomicznego regionów przygranicznych*, [w:] *Ekspertyzy do Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007, s. 22.

\$, natomiast w 2012 – 40,4 tys. \$¹⁹. Oznacza to rzecz jasna zupełnie inną skalę wpływu związków gospodarczych i korzyści ekonomicznych dla obszarów przygranicznych. Popyt generowany przez pobliskie białoruskie i ukraińskie obszary przygraniczne jest ograniczany również kształt sieci osadniczej po wschodniej stronie granicy. Oprócz Brześcia, wszystkie pozostałe miasta są oddalone od granicy, co – inaczej niż na granicy polsko-niemieckiej – utrudnia (niezależnie od uwarunkowań formalnych) częste wizyty w Polsce.

Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym upośledzeniu relacji z państwami z za wschodniej granicy, jest przystąpienie Polski do strefy Schengen w końcu 2007 roku. Możliwość niekontrolowanego przemieszczania się w obrębie tej strefy, obejmującej większość państw zachodniej i środkowej Europy, oznacza, że granica Polski na przykład z Niemcami lub Czechami przestaje pełnić funkcję bariery. Funkcje taką w dalszym ciągu pełni natomiast granica polsko-białoruska i polsko-ukraińska. Tworzy to zasadniczą różnicę pomiędzy sytuacją i szansami wschodnich i zachodnich obszarów przygranicznych. Niewątpliwie może również np. ograniczać skłonność turystów do kierowania się na obszary Ukrainy lub Białorusi, także te sąsiadujące z Lubelszczyzną. Niekorzystne, w stopniu niemożliwym na razie do przewidzenia, mogą się również okazać dla gospodarki regionu trudności polityczne, jakie obecnie przeżywa Ukraina.

Wnioski

Analiza realiów regionu lubelskiego, dokonana z wykorzystaniem teorii funkcjonowania zjawisk gospodarczych w przestrzeni, niewątpliwie potwierdza przyjętą na wstępie hipotezę. Jest zatem rzeczą bezsprzeczną, że wschodnia granica Polski, będąca równocześnie wschodnią granicą Unii Europejskiej, stanowi jeden z kluczowych czynników rzutujących na możliwości rozwoju gospodarczego Lubelszczyzny. Granica oddziałuje na region lubelski przede wszystkim w sposób negatywny. Najbardziej zauważalnym i zapewne najgroźniejszym efektem peryferyjnego, przygranicznego położenia, jest depopulacja będąca w istotnej części skutkiem odpływu migracyjnego. Procesy emigracyjne, dotyczące większość obszaru województwa, są przyczyną osłabienia potencjału demograficznego województwa. Osłabienie to ma niewątpliwie nie tylko wymiar ilościowy, ale również jakościowy. Emigracja częstokroć bowiem pozbawia obszar województwa osób o wysokich kwalifikacjach i korzystnych cechach osobowości (np. przedsiębiorczych i skłonnych do podejmowania ryzyka). Szczególnie negatywny wpływ musi mieć to zjawisko na potencjał obszarów najsilniej dotkniętych depopulacją – w tym leżących w sąsiedztwie granicy politycznej.

¹⁹ Produkt krajowy brutto według parytetu siły nabywczej na 1 mieszkańca (ceny bieżące). <http://stat.gov.pl/statystyka-miedzynarodowa/porownania-miedzynarodowe/tablice-o-krajach-wedlug-tematow/rachunki-narodowe,14,1.html>, dostęp z 8 maja 2014 r.

Można także przyjąć, że niezależnie od nieco korzystniejszych tendencji zmian w samym Lublinie i jego bezpośrednim sąsiedztwie, również ośrodek regionalny odczuwa skutki „cienia” granicy i peryferyzacji obszarów przygranicznych. Słabość tych obszarów jest bowiem efektem emigracji skierowanej w dominującym stopniu poza terytorium województwa. Oznacza zatem osłabienie obszaru oddziaływania Lublina, czyli obniżenie jego rangi jako ośrodka węzłowego, a dalszej kolejności – do całościowego obniżenia jego potencjału, zwłaszcza wobec kilku głównych ośrodków miejskich Polski. Poza kapitałem ludzkim, peryferyjne położenie Lubelszczyzny, przyczynia się także do osłabienia potencjału gospodarczego regionu. Słaba dostępność komunikacyjna, względnie niski potencjał ośrodka regionalnego i związane z tym niezbyt wysokie korzyści aglomeracji, oznaczają słabą atrakcyjność inwestycyjną regionu. Z drugiej strony – ekonomiczna peryferyjność i słabość Lubelszczyzny oznaczają, w oczach administracji centralnej, mniejsze jej znaczenie dla potencjału gospodarczego Polski. Przekłada się to na niższą pozycję wśród centralnie rozdysponowanych inwestycji publicznych, np. dotyczących infrastruktury transportowej.

Wpływ granicy politycznej ma przy tym charakter trwały, w znacznym stopniu niezależny od zmian ustroju politycznego Polski i zmian politycznych na obszarach położonych na wschód od granicy. Oznacza to, że głównymi przyczynami determinującymi charakter wpływu granicy są czynniki stabilne lub w niewielkim jedynie stopniu zmienne w czasie:

- przebieg linii granicznej w stosunku do ukształtowanego historycznie kształtu sieci osadniczej w skali regionalnej i ponadregionalnej,
- poziom rozwoju gospodarczego państw położonych na wschód od granicy, czyli Ukrainy i Białorusi, zwłaszcza zaś regionów położonych w sąsiedztwie granicy, a także stabilność polityczna tych państw,
- poziom sformalizowania granicy, przede wszystkim zaś ograniczony stopień swobody ruchu osobowego i wymiany towarowej, w porównaniu z granicami Polski stanowiącymi wewnętrzne granice strefy Schengen,
- względnie niski (w części właśnie jako efekt funkcjonowania granicy) potencjał wewnętrzny regionu lubelskiego), w zestawieniu z potencjałem innych regionów – również tych, które zostały przyłączone do Polski w efekcie powojennych zmian terytorialnych, a które obecnie leżą w sąsiedztwie wewnętrznych granic strefy Schengen.

Wydaje się zatem, że ewentualna zmiana charakteru oddziaływania granicy na gospodarkę regionu możliwa jest jedynie poprzez zmianę przynajmniej jednego z powyższych parametrów. Zmiany takie w części nie są się realne, częściowo natomiast w oczywisty sposób pozostają poza możliwościami sprawczymi władz publicznych funkcjonujących na obszarze regionu. Brak możliwości efektywnego oddziaływania ze strony władz regionalnych lub lokalnych wynika przy tym nie

tylko z ustrojowych kompetencji odnoszących się do któregoś z powodów negatywnego oddziaływania granicy. Z niedostatkami kompetencyjnymi idą w parze ograniczenia finansowe, utrudniające lub wręcz uniemożliwiające realizację nawet tych przedsięwzięć, które mogłyby złagodzić skutki granicy. Wreszcie – także samorządowy ustrój władz lokalnych i regionalnych powoduje dominację krótkookresowego („kadencyjnego”) myślenia potrzebach mieszkańców. W efekcie – także wśród inwestycji częstokroć preferowane są nie te, które perspektywicznie poprawiają warunki rozwoju, lecz takie, które szybko poprawiają warunki zamieszkania (niekiedy – nawet kosztem ograniczenia możliwości rozwojowych). Dzieje się tak również wówczas, gdy samorząd lokalny pozyskuje środki zewnętrzne (np. w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego)²⁰.

Istotnym uwarunkowaniem wydaje się również struktura uprawnień poszczególnych jednostek samorządowych. Najsilniejsza spośród nich – gmina – jest jednocześnie najmniejsza. Gminy mogą zatem prowadzić politykę rozwoju jedynie na niewielkich obszarach (rzędu 100 km²). Wykorzystanie możliwości gmin na obszarach większych wiązać by się musiało z międzygminnym współdziałaniem – co nie jest jednak zjawiskiem powszechnym w obszarze Lubelszczyzny. Przy jednoczesnej słabości samorządu lokalnego o charakterze ponadgminnym, czyli powiatu, lokalna polityka rozwoju nie ma raczej szans na przełamanie peryferyjności, zwłaszcza tam, gdzie jej syndrom jest najsilniejszy. Miejsce zatem, jaka granica i obszary przygraniczne zajmują w licznych dokumentach programowych władz publicznych (strategiach rozwoju, planach zagospodarowania przestrzennego itp.), nie ma w tym kontekście większego znaczenia. Podobnie – funkcjonowanie od roku 1994 polsko-białorusko-ukraińskiego Euroregionu BUG zapewne nie przyczyni się istotnie do przełamania negatywnego wpływu granicy na gospodarkę regionu.

Wydaje się, że również polskie władze publiczne szczebla ponadregionalnego (centralnego) nie mają realnego wpływu na szereg mechanizmów oddziaływania granicy na gospodarkę Lubelszczyzny. Zarówno przebieg granicy, jak i w istocie poziom jej sformalizowania, a tym bardziej poziom rozwoju Białorusi i Ukrainy, czy też sytuacja polityczna w tych krajach, są w oczywisty sposób niezależne od działań polskiego rządu. Pozostaje zatem jedynie oddziaływanie na potencjał gospodarczy regionu, na który rząd może mieć wpływ poprzez odpowiednie kształtowanie ekonomicznych i prawnych warunków funkcjonowania przedsiębiorczości. Przy czym sama poprawa tych warunków, przy obecnym potencjale gospodarki regionalnej, zapewne nie wpłynie na zmniejszenie dystansu Lubelszczyzny do innych, bardziej już rozwiniętych części kraju, które również wszak będą z tych samych możliwości korzystały. Będą zatem mogły także na przykład zaoferować inwestorom większe niż region lubelski korzyści zewnętrzne.

²⁰ W. A. Gorzym-Wilkowski, *RPO województwa lubelskiego w rozwoju obszarów peryferyjnych*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013, z. 280, s. 81-82.

Oznaczać to musi, że skuteczne przełamanie peryferyjność ekonomicznej przy utrzymaniu peryferyjności geograficznej może być jedynie efektem czynników zewnętrznych wobec działań władz publicznych. Czynników, które nie muszą wprost wiązać się z funkcjonowaniem granicy, lecz stymulować rozwój społeczno-ekonomiczny jako taki. Przy odpowiednio bowiem wysokim poziomie i tempie rozwoju Lubelszczyzny znaczenie granicy jako negatywnego elementu gospodarki regionalnej będzie oczywiście spadało. Efektywne czynniki rozwojowe muszą jednak wprowadzić istotną „innowację” do przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu. Innowacją taką może być w zasadzie jedynie pojawienie się nowego elementu bazy ekonomicznej. Element taki może spowodować odwrócenie kierunków migracji, pojawienie się w regionie przedsiębiorstw kooperujących, wzrost potencjału ośrodka regionalnego, poprawę stanu infrastruktury transportowej i wzrost intensywności wymiany międzyregionalnej (także w kierunku wschodnim).

Powinien to przy tym być czynnik o silnej lokalizacji zasobowej, zatem taki, który nie stwarza obaw o ewentualną zmianę swojej lokalizacji. Spojrzenie takie wydaje się być zgodne z deklarowanym celem nadrzędnym strategii województwa lubelskiego, która zakłada oparcie rozwoju regionu na „wewnętrznych potencjałach rozwojowych”²¹. Wydaje się, że w realiach obecnej gospodarki i biorąc pod uwagę walory Lubelszczyzny „potencjałem” takim nie mogą stać się ani walory turystyczne, ani też surowce rolnicze. Natomiast niezawodnie czynnikiem motorycznym regionu może być przemysł o orientacji surowcowej, wykorzystujący zlokalizowane w regionie pokłady kopalni. Oznacza to przede wszystkim rozwój przemysłu paliwowo-energetycznego. Sytuacja gospodarcza i polityczna nie tylko Polski, ale również kilku państw sąsiednich pozwala sadzić, że nośniki energii produkowane na Lubelszczyźnie znalazłyby wystarczający popyt. Zapewne najprostszym wariantem mogłaby stać się rozbudowa zagłębia węglowego, reprezentowanego dotychczas wciąż przez jedną kopalnię. Inną, choć nie konkurencyjną, możliwością byłoby pojawienie się na dużą skalę eksploatacji gazu łupkowego, którego pokłady zalegają pod większością powierzchni województwa lubelskiego. Wzrost wydobycia paliw mógłby przy tym zwiększyć poziom wymiany gospodarczej na przykład z Ukrainą, co byłoby elementem przełamania syndromu granicy jako bariery dla zjawisk społeczno-ekonomicznych.

Odpowiednie działania rządu oraz władz publicznych szczebla regionalnego i lokalnego, mogą wesprzeć poprawę potencjału Lubelszczyzny i jej syndromu peryferyjności gospodarczej. Niewątpliwie korzystny wpływ miałoby zwłaszcza:

- zwiększenie liczby przejść granicznych wraz z drogami do nich prowadzącymi,
- poprawa stanu dróg łączących Lubelszczyznę z obszarami o wyższym od niej poziomie rozwoju,

²¹ Strategia rozwoju województwa lubelskiego na lata 2006-2020. Tom II. Cele i priorytety strategii oraz system wdrażania. Zarząd Województwa Lubelskiego. Lublin 2009, s. 45.

- wzmocnienie funkcji centralnych Lublina, zwłaszcza rozwój funkcji nauki i szkolnictwa wyższego.

Działania te mogą jednak mieć charakter jedynie wspomagający i ułatwiający rozwój regionu. Nie mogą one natomiast zastąpić rozwoju zasadniczych, egzogenicznych elementów gospodarki województwa.

Bibliografia

1. Eberhardt P., *Historyczne, współczesne i projektowane podziały administracyjne na pograniczu białorusko-polsko-ukraińskim*, [w:] A. Miszczuk (red.), *Zagadnienia wielokryterialnej delimitacji euroregionu na pograniczu polsko-białorusko-ukraińskim*. Norbertinum, Lublin 1997, s. 62-83.
2. Gawlikowska-Hueckl K., *Atrakcyjność inwestycyjna*, [w:] W. Dziemianowicz (red.), *Regiony Polski. Województwo lubelskie*. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk-Warszawa 2000, s. 108-110.
3. Gorzym-Wilkowski W. A., *Region transgraniczny na tle podstawowych pojęć geograficznych – próba syntezy*. „Przegląd Geograficzny”, 2005, t. 77, z. 2, s. 235-252.
4. Gorzym-Wilkowski W. A., *Rozwój lokalny w województwie lubelskim jako efekt uwarunkowań geograficznych. Prace Gospodarka regionalna w teorii i praktyce*. „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 2007, Nr 1161, s. 370-378.
5. Gorzym-Wilkowski W. A., *RPO województwa lubelskiego w rozwoju obszarów peryferyjnych*. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013, z. 280, s. 75-83.
6. Gorzym-Wilkowski W., Miszczuk A., *„Turystyka handlowa” na pograniczu polsko-ukraińskim*, [w:] M. Bałtowski, A. Miszczuk (red.), *Zagadnienia gospodarcze*. „Euroregion Bug”, t. 13. Norbertinum, Lublin 1997, s. 19-26.
7. Hartshorne R., *Geographic and political boundaries in Upper Silesia*. “Annals of the Association of American Geographers”, 1933, t. 23, z. 4, s. 195-228.
8. Hoover E. M., *Lokalizacja działalności gospodarczej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962.
9. Kasperek J., *Mosty na rzece Bug. Przeszłość i teraźniejszość*. Norbertinum, Lublin 1997, s. 175-189.
10. Kawalec W., *Okręgi przemysłowe i regiony ekonomiczne w Polsce*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1965.
11. Kawałko B., *Granica wschodnia jako czynnik ożywienia i rozwoju społeczno-ekonomicznego regionów przygranicznych*, [w:] *Ekspertyzy do Strategii Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski Wschodniej do roku 2020*. Tom II. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007, s. 7-41.

12. Konczyński J., *Granica celna pomiędzy Królestwem Polskiem i Rosją*. Księgarnia Gazety Polskiej, Moskwa 1917.
13. Lösch A., *Gospodarka przestrzenna. Teoria lokalizacji*. Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1961.
14. Łoboda J., *Niektóre geograficzne problemy dyfuzji innowacji*. Przegląd Geograficzny, 1974, t. XLVI, z. 2, s. 243-262.
15. Maik W., Parysek J., Wojtasiewicz L., *Podstawowe zagadnienia identyfikacji barier wzrostu w gospodarce przestrzennej*. „Biuletyn KPZK PAN”, 1978, z. 99, s. 22-31.
16. Produkt krajowy brutto. Rachunki regionalne w 2011 r. Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Katowicach, Katowice 2013.
17. Produkt krajowy brutto według parytetu siły nabywczej na 1 mieszkańca (ceny bieżące). <http://stat.gov.pl/statystyka-miedzynarodowa/porownania-miedzynarodowe/tablice-o-krajach-wedlug-tematow/rachunki-narodowe,14,1.html>, dostęp z 8 maja 2014 r.
18. Rykiel Z., *Ograniczenia meldunkowe jako bariery przestrzenne*. „Przegląd Geograficzny”, 1986, t. LXVIII, z. 3, s. 395-409.
19. Sanecki W., *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
20. Strategia rozwoju województwa lubelskiego na lata 2006-2020. Tom II. Cele i priorytety strategii oraz system wdrażania. Zarząd Województwa Lubelskiego. Lublin 2009.
21. Wesołowska M., *Mieszkania niezamieszkane na obszarach peryferyjnych Lubelszczyzny*, [w:] M. Wesołowska (red.), *Wiejskie obszary peryferyjne – uwarunkowania i czynniki aktywizacji*. „Studia Obszarów Wiejskich” 2011, t. XXVI, s. 175-187.